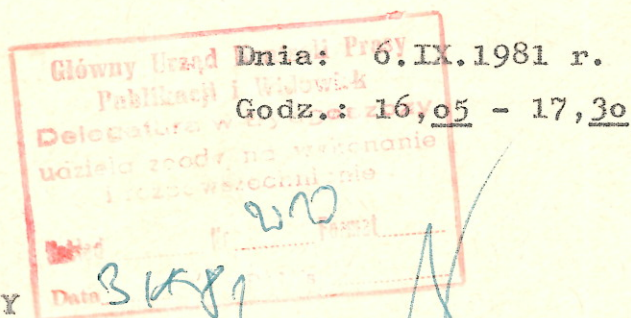


Jan GÓREC - ROSIŃSKI

Redakcja Literacka



S I E W C Y
=====

Wiele razy szliśmy - wprost, ku swojej prawdzie.

I była ona nieprawdziwie piękna,

jak kłos, który ścięto, kiedy zbierał w ziarna.

Wiele razy szliśmy ku swojej pokorze

i była ona pokornie fałszywa;

odbitka w lustrze srebrzonym obłudą.

Wiele razy szliśmy ku swemu marzeniu

i było ono gwiazdą objawioną,

która gasła w szybie zbudzonej zwątpieniem,

Wiele razy sen o doskonałym

w sprzedajnym mieszkku chowaliśmy skrycie

i szliśmy, ciągle szliśmy z podniesioną głową,

wpadając w przepaście poranionej prawdy.

Wiele razy... Lecz choć raz jedyny

iść trzeba jak idzie promień albo światło:

wprost w oczy ślepców wydziedziczonych.

TOŻSAMOŚĆ

Ruszyła pierwsza fala

zmoczyła stopy

ruszyła druga fala

zachłysnąłem się

ruszyła trzecia fala

sięgnąłem dna

W głębi

poczucie tożsamości

śnili topielcy.

x x
 x

Na nogach zielonych wierzb
z głową wielką jak niebo
idzie dzień
jeziorami jak dłońmi
krzesze niebieskość

Na nieboskłonie człowiek
wyciąga ręce
po gwiazdę

chleb

litość

Dajcie mu skrzydła
nadzieję

nim zamknie oczy

SAMOBÓJCA

=====

Umierał człowiek

wielki żebrak baniek mydlanych

kwiatem czerwonym

wyciekało życie

jeszcze pięć minut

minuta

wybaczcie mu do**brzy** ludzie

czy wybaczycie sobie?

4

LĘK MÓJ UMARŁ

=====

Lęk mój umarł -
lecz rośnie zdziwienie:
czym jest życie?
czym jest odchodzenie?

Opaską niewiedzy
przepasuję pewność.

Płomyk róży
kwitnie przemijanie.
Drzewa ziarnom
otwierają ziemię.
I padają wieże
w ucieczce kamieni -
dzwon umiera
w echu.

Gdzie jest
czas wieczności?

Ręce mówią:
w lepieniu, szukaniu.
Stopy mówią:
w wędrówce, ustaniu.
Oczy mówią:
w opadaniu powiek.

Myśl powiada:
w tworzeniu, milczeniu.
Pyta słowo:
gdzie jest przeznaczenie?

W echu, tylko w echu?
w ciszy ostatecznej?

Życie jest pytaniem.
Śmierć - czy odpowiedzią?

8

WOLNOŚĆ

2

W tym domu
wszyscy są chorzy
ślepotą jest powszechna
jeden nie widzi drugiego
potracamy się
nådeptujemy na odciski
biegamy wokół siebie
spluwamy
wyjmujemy poręcze
dom bez ścian
wszystko wolno
ostry dyżur
rozpocznie się jutro

8

ZNAK CZASU

=====

Miał oczy dziecka
albo niezapominajki
kwitł ufnością

przyleciał nietoperz
usiadł na czole

obudziłem się

biała plama
trzepotała motylem

może to śmierć?